

Rząd złamał prawo ws. porozumienia z górnikami

6 października 2015

Do katowickiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez rząd Ewy Kopacz. Przedstawiciele ruchy Kukiz '15 chcą, by zbadano, czy styczniowe porozumienie z górnikami nie było złamaniem prawa.

Mecenas Grzegorz Długi, który jest numerem 1 na liście Kukiza w Katowicach, poinformował o tym, że ugrupowanie wysłało pismo do Prokuratury Rejonowej Katowice-Wschód. Członkowie Kukiz '15 uważają, że rząd „oszukał Ślązaków” poprzez niewywiązanie się ze styczniowej umowy. Chcą, aby prokuratorzy zbadali sprawę pod kątem art. 231 „Kodeksu karnego” (mowa o o niedopełnieniu obowiązków i przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, który działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego).

Zwolennicy Pawła Kukiza wytykają rządowi brak obiecanego, kompleksowego planu dla górnictwa i połączenia go z energetyką, a także fakt, iż do końca września wbrew zapisom w porozumieniu nie powstała Nowa Kompania Węglowa. Pod jej skrzydła miała trafić część zakładów obecnej KW. Jak na razie trafiły one pod zarząd Towarzystwa Finansowego Silesia. Rzecznik Rządu Cezary Tomczyk twierdzi, że w ten sposób rząd swych zobowiązań dopełnił. „Decyzją Rady Ministrów wprowadziliśmy Kompanię Węglową do Silesii tworząc nowy podmiot, czyli właśnie Nową Kompanię Węglową. To jest realizacja obietnic, bardzo dobrze przeanalizowana przez prawników. Zajmowaliśmy się tym od wielu miesięcy” – tłumaczył, odnosząc się do czwartkowej zapowiedzi Pawła Kukiza o tym, że przygotowywane jest zawiadomienie do prokuratury.

Kukizowcy chcą, aby z zapisów zawartych w porozumieniu wytłumaczyli się jego sygnatariusze (pełnomocnik rządu ds.

restrukturyzacji górnictwa Wojciech Kowalczyk i szef śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” Dominik Kolorz), a także premier Ewa Kopacz, w obecności której dokument został podpisany.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu